

ROMAN TOKARCZYK

Próba określenia przedmiotu etyki adwokata

An attempt at describing the subject of barrister's ethics

NAZWA I ZAWÓD

Nazwa „adwokat” pochodzi od łacińskiego słowa *advocatus*, a to z kolei od łacińskiego *advocatio*, oznaczającego prośbę o pomoc prawną, szczególnie obronę sądową. Udzielanie owej pomocy potrzebującym, zwanym klientami, już od czasów początków prawa rzymskiego kształtowało odrębny, samodzielny i wolny zawód adwokata, znany niemal wszystkim kulturom świata, ale w różnym stopniu w nich wykorzystywany i szanowany. Dzięki temu zawód adwokata otoczony jest szczególną aurą kulturową wśród wszystkich zawodów prawniczych.¹

Role i nazwy przypisywane adwokatowi przez prawo rzymskie były w zasadzie dwojakie. Gdy jego rola ograniczała się do wygłoszenia przemówienia sądowego, nadawano mu nazwę *orator*, gdy zaś do zastępstwa procesowego

¹ Olbrzymią literaturę naukową na ten temat usiłuje ogarniać H. Gamos: *Comprehensive Site to the Legal Profession. Guide to Internet Legal Resources Available in French, German, Italian and Spanish ...*, www.hg.org.

strony procesu – *cognitor* lub *procurator*. Ogół adwokatów praktykujących od czasów państwa późnorzymskiego tworzył korporację zawodową, wykonującą funkcje zbliżone do współczesnej adwokatury. Wchodzili do niej *advocati, iura periti, togati, acholastici, causidici, iura consolti* – prawnicy na różne sposoby wykorzystujący znajomość prawa w jego zastosowaniach praktycznych.²

Wzory zawodu adwokata, ukształtowane przez prawo rzymskie, znalazły uznanie zarówno w Europie, jak i za pośrednictwem jej inwazji kulturowej na innych kontynentach świata. Pomnożyły się także nazwy prawników wykonujących role adwokackie. W średniowiecznej Europie i później, podobnie w Polsce, określano adwokatów nazwami, które obecnie są: niejednoznaczne (np. *defensor, responsalis, interlocutor*, zwolennik), mylące (np. *procurator, nuntius, patron*), pejoratywne (np. przyprawca). Z pewnych względów, uwarunkowanych feudalną strukturą społeczeństwa, w Polsce dość długo nawet wójta, sołtysa, sędziego nazywano adwokatem.³

W prawach niemieckich landów na oznaczenie zawodu adwokata przewijały się m.in. takie nazwy jak: konsultant, koncypient, orędownik. Ta ostatnia nazwa – orędownik – utrzymała się do dzisiaj, jako określenie zawodu adwokata, w jednym z kantonów szwajcarskich.⁴ Obok typowej roli adwokata osób fizycznych, dość wcześnie pojawiła się również rola adwokata osób prawnych. Za prototyp adwokata osób prawnych można przyjmować *advocati fisci* – tych adwokatów, których władca wybrał do obrony swego stanowiska w sprawach dochodów i wydatków państwa.

Osobne zadania i nazwy przypisała adwokatowi kultura prawa chrześcijańskiego. Oto nazwą *advocati ecclesiae* oznaczano w prawie kościelnym patronów broniących spraw Kościoła. Ukształtowana przez kulturę prawa katolickiego nazwa *advocatus diaboli* – adwokat diabła, przeciwstawiana nazwie *advocatus dei* – adwokat boga, znacznie wykroczyła poza swój pierwotny sens. Obecnie z nazwą *advocatus diaboli* kojarzony jest obrońca sprawy niesłusznej albo złej, mobilizujący stronników sprawy słusznej albo dobrej – *advocatus dei* do przedstawiania swych najlepszych argumentów. Pierwotnie jednak, i wciąż jednak w procesie beatyfikacyjnym lub kanonizacyjnym, *advocatus diaboli* to rzecznik publiczny mający obowiązek zebrania i ujawnienia wszystkiego, co mogłoby ujemnie świadczyć o kandydacie na świętego lub błogosławionego, wysuwanym przez *advocatus dei*. Pierwszą beatyfikację przeprowadził papież Jan XV (985–996), ale instytucję prawa kanonicznego *advocatus dei versus advocatus diaboli*

² Szerzej por. np. *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, pod red. W. Wołodkiewicza, Warszawa 1986.

³ Na ten i inne tematy traktuje monografia: A. Kisza, Z. Krzemiński, R. Łyczywek: *Historia adwokatury polskiej*, Warszawa 1995.

⁴ Tak m.in. M. A. Nentwig: *Rechtsanwälte in Karikatur und Anekdote*, Köln 1988, *passim*; por. również przypis 34.

ustanowił papież Sixtus V w 1587 roku. Cały proces beatyfikacji lub kanonizacji ma na celu długotrwałe, wyzbyte pośpiechu, niekiedy trwające dziesiątki, a nawet setki lat, nieomylnie wynoszenie świętych na ołtarze.⁵

Wieloma oryginalnymi cechami, istotnymi dla etyki prawniczej, wyróżniał się adwokat kultury *common law*, zwłaszcza w klasycznym, angielskim jej wydaniu. Angielski adwokat nazywany jest *barrister* od nazwy *bar*, czyli poręczy odgradzającej na sali sądowej uczestników procesu od publiczności. *Barrister* – nazwy *advocate*, *councillor* używane są tam rzadziej – odgradzony jest nie tylko od publiczności, ale i od bezpośrednich kontaktów z klientem, którego sprawę prowadzi. Otrzymuje on sprawę od współpracującego z nim prawnika zwanego *solicitor*, niemającego uprawnienia występowania przed sądem, spełniającego rolę pośrednika między klientem i *barristerem*. Pośrednictwo to ma na celu wzbudzenie respektu dla norm etyki adwokata. Od lat 90. XX wieku jednakże rozgraniczenie ról *barristers* od ról *solicitors* traci już swoje dotychczasowe znaczenie. Na modelu adwokata angielskiego wzorowany jest model adwokata amerykańskiego (*attorney at law*). Adwokaci w roli: pełnomocników, zwani są w Stanach Zjednoczonych *counsel*, pełnomocników procesowych – *trial counsel*, zaś obrońców z urzędu – *public defender*.⁶

W ramach kultury prawa europejskiego, najwyraźniej w strukturach Unii Europejskiej, rozwija się model zawodu adwokata – euroadwokata, będący amalgamatem cech adwokatury jej państw członkowskich, wywodzących się zarówno z kręgu kultury prawa stanowionego, jak i kultury *common law*. Według dyrektywy Wspólnoty Europejskiej z 22 marca 1977 roku, euroadwokatem jest osoba zajmująca się w swoim kraju wykonywaniem zawodu pod jedną z następujących nazw: *advocate*, *barrister*, *solicitor* (Anglia, Walia), *avocat*, *avocaat*, *rechtsanwalt* (Belgia), *advocat* (Dania), *asijajaja*, *advokat* (Finlandia), *avocat* (Francja), *dikiyoros* (Grecja), *abogado*, *advocat*, *avogada*, *abokatu* (Hiszpania), *avocaat* (Holandia), *barrister* (Finlandia), *avocat* (Luksemburg), *Rechtsanwalt* (Austria, Niemcy), *advogado* (Portugalia), *advocat* (Szkocja), *avvocato* (Włochy). Oczywiście adwokaci kolejnych krajów przyjmowanych do Unii Europejskiej otrzymują uprawnienia euroadwokatów.⁷

⁵ Por. R. Tokarczyk: *Komparatystyka prawnicza*, wyd. VII, Wyd. Zakamycze, Kraków 2002, s. 225 i n.

⁶ *Ibidem*, s. 224; Por. również G. Lewiński: *Zasady wykonywania zawodu adwokata w Anglii i Walii*, „Palestra” 1996, nr 11–12; A. Bujacz: *Być adwokatem w Ameryce*, „Prawo i Życie” 1999, nr 7–8.

⁷ Tak J. L. Woicka: *Wykonywanie zawodu adwokata i radcy prawnego w krajach Unii Europejskiej*, „Unia Europejska – Miesięcznik Informacyjny” 2000, nr 1, s. 183–187; Por. również M. Dziurkowska: *Świat wartości kandydatów do zawodu adwokata*, „Palestra” 1998, nr 5–6.

NORMY ZAWODU ADWOKATA

Największy wzrost atrakcyjności zawodu adwokata nastąpił wraz z wielkim zapotrzebowaniem na usługi prawnicze w kapitalizmie. Od końca XVIII wieku, aby nie pozbawić go elitarnego charakteru, obwarowywany jest różnego rodzaju normami, głównie prawnymi i moralnymi. Przede wszystkim jednak prawo sprecyzowało wymagania kwalifikacji zawodowych adwokata, zdobywanych poprzez odpowiednie wykształcenie prawnicze i aplikację adwokacką, wieńczone zdanymi egzaminami. Nadto, adwokaci praktykujący pojedynczo dla zapewnienia powodzenia własnej kancelarii powinni zaznajomić się z elementarnymi przynajmniej zasadami ekonomii. Do uprawiania tego zawodu dopuszczano w Polsce najpierw jedynie prawników wpisanych na listę palestry danego sądu – poprzedniczkę późniejszej, obowiązującej obecnie listy adwokackiej. Początkowo adwokaci uprawiali swój zawód we własnej kancelarii adwokackiej, później pojawiły się dodatkowe tego możliwości – zespół adwokacki i spółka.

Obecnie do typowych wymagań stawianych prawnikom należącym do ogółu adwokatów, czyli palestry, należą: nieskazitelny charakter, posiadanie pełni praw publicznych, studia prawnicze, aplikacja adwokacka, wiedza wyniesiona z praktyki prawniczej albo/i akademickiej. Wyróżnikiem zawodu adwokata pozostaje umiejętność logicznego myślenia i posługiwania się sztuką retoryki. Wśród pożądanych cech adwokata wskazywane są najczęściej: zdolności i talent (inteligencja, szybkość reakcji, łatwość wysławiania się, umiejętność przekonywania i improwizacji); usposobienie (łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi, przebiegłość, spryt, zdecydowanie, elastyczność), cechy moralne (lojalność wobec klienta, zaangażowanie w sprawę, sumiennosc, uczciwość, dyskrecja, odpowiedzialność).⁸

W typowym, normatywnym znaczeniu zawód adwokata w czasach nam współczesnych polega na udzielaniu klientom pomocy prawnej, szczególnie poprzez porady prawne, sporządzanie opinii prawnych, występowanie przed urzędami i sądami w roli przedstawiciela ustawowego, pełnomocnika, obrońcy. Adwokat, jako przedstawiciel ustawowy z mocy ustawy, reprezentuje pokrzywdzonych małoletnich albo ubezwłasnowolnionych częściowo lub całkowicie. Adwokat zwany jest pełnomocnikiem, gdy działa w interesie strony procesu innej niż oskarżony, czy też osoby niebędącej stroną, np. biegłego, świadka zwykle, na podstawie pełnomocnictwa strony. Wreszcie adwokat w roli obrońcy działa w procesie karnym w interesie oskarżonego, pochodząc z wyboru albo z urzędu.

Dla etyki adwokata szczególnie skomplikowane, a przez to interesujące i doniosłe, są stosunki między adwokatem jako obrońcą i oskarżonym. W świetle norm prawnych są dwa ich rodzaje. Jest to stosunek regulowany prawem cywil-

⁸ Por. R. Tokarczyk: *op. cit.*, s. 224, a także liczne publikacje na łamach periodyka „Palestra”.

nym, zwany umową zlecenia, określającą wynagrodzenie obrońcy za prowadzoną przez niego obronę oskarżonego. Jest to również stosunek regulowany prawem karnym, zwany stosunkiem obrończym, charakteryzujący się następującymi cechami: 1) pełnomocnictwa; 2) samodzielności obrońcy w zakresie sposobów prowadzenia obrony oskarżonego; 3) działania obrońcy jedynie i wyłącznie na korzyść oskarżonego; 4) możliwości współdziałania oskarżonego obok obrońcy w procesie obrony; 5) niewyłączenia przez aktywność oskarżonego aktywności obrońcy; 6) powoływania co najwyżej trzech obrońców dla jednego oskarżonego; 7) możliwości obrony kilku oskarżonych przez jednego obrońcę; 8) zakreślenia granic uprawnień obrońcy granicami uprawnień oskarżonego.⁹

Status zawodowy adwokata jest na tyle doniosły, że regulują go zwykle nie tylko ustawy państwowej władzy prawodawczej, ale i normy pochodzące od korporacji zawodowej adwokatów. O ile ustawy mają głównie na celu określenie właściwego miejsca adwokatury w całym systemie wymiaru sprawiedliwości, o tyle normy korporacji zawodowej adwokatów koncentrują się wokół zapewnienia niezależności adwokatów podczas wykonywania ich zadań. Najpełniejszym wyrazem normatywnym owej niezależności pozostaje immunitet materialny adwokata, gwarantujący mu wolność słowa i pisma w granicach zadań adwokatury, ochronę tajemnicy zawodowej i ochronę prawną podczas wykonywania obowiązków zawodowych. Za postępowanie sprzeczne z prawem, etyką adwokacką albo obyczajową godnością zawodową adwokaci odpowiadają przed sądami państwowymi i dyscyplinarnymi. Podobnie uregulowany jest status zawodowy bardzo szybko wzrastającej liczbowo grupy zawodowej asystentów adwokatów, najściślej powiązanych swoimi rolami z kompetencjami adwokatów.¹⁰

ASOCJACJE KULTUROWE ADWOKATA

Żaden z zawodów prawniczych nie może konkurować z zawodem adwokata pod względem bogactwa asocjacji kulturowych. Każda rozwinięta kultura prawna przyznaje zawodowi adwokata poważne miejsce w najszerzej pojmowanym wymiarze sprawiedliwości. W pozaprawnych wszakże sferach kultury dominuje jednak krytyka zawodu adwokata jako (rzekomo z istoty swego charakteru) obciążonego niemoralnością.

„Rola adwokatów jest szczególnie trudna, ponieważ bronią złoczyńców. Czerpiąc z tego dochody, niekiedy dzięki fortelom, trikom i nawet machlojkom, narażają się na ambiwalentne opinie. Mówi się na przykład uszczypliwie, że to najbardziej wolny zawód na świecie, niezależny od niczego i nikogo, z wyjątkiem pieniędzy, klientów, kolegów i sądów. Nato-

⁹ Bardziej szczegółowo S. Waltoś: *Proces karny*, Warszawa 2002, s. 190 i n.

¹⁰ Regulacje etyki asystentów prawników, m. in. adwokatów, omówiła wnikliwie T. A. Cannon: *Ethics and Professional Responsibility for Legal Assistants*, Little, Brown and Company 1996.

miast złośliwa uwaga, że adwokaci noszą czarne długie płaszcze dlatego, aby tych łotrów można było, już z daleka poznać, może mieć zasięg znacznie szerszy. Może obejmować nie tylko inne grupy prawników przywdziewających czarne togi, ale również duchownych”.¹¹

Patronem adwokatów jest św. Iwo (1253–1303), potomek znakomitej rodziny włoskiej, obrońca sierot, wdów, biednych i uciśnionych. Uchodzi za kogoś zupełnie wyjątkowego wśród ogółu adwokatów. Jako konsekwentny abstynent, wodę zabarwiał kroplą wina podczas biesiadowania ze swym biskupem alkoholikiem. Jak głosi angielskojęzyczne powiedzenie: „Był adwokatem, a nie złodziejem, w co aż trudno uwierzyć”.¹² Odnotowano bowiem, że za swoje usługi adwokackie nie pobierał od ubogich żadnych honorariów. Z pewnością nie kanonizowała go żadna izba adwokacka. Kanonizowały go władze kościelne na podstawie kilku cudów, które sprawił, m.in. za to, co musiało zapewnić mu uznanie palestry, że trzy razy potrafił wyrwać skazanych spod szubienicy. Według żartobliwej legendy, jest on jedynym dotychczas adwokatem, który po śmierci trafił do nieba, gdzie – o grozo – przyszło mu nadal rozstrzygać spory.¹³

W potocznej świadomości społecznej wyobrażenia adwokatów odbiegają na ogół znacznie od ich oficjalnych wizerunków, tym bardziej wyobrażeń adwokatów o samych sobie. Adwokaci często, chętnie i z dumą przypominają, że należą do trzech najstarszych, najpoważniejszych i elitarnych profesji – medycyny, prawa, teologii – wspólnie z lekarzami i duchownymi pomagają ludziom rozstrzygać najpoważniejsze ich troski, związane ze zdrowiem, życiem i śmiercią. Upewniają się od tysiącleci, że ten, kto potrzebuje pomocy prawnej w trudnych sprawach, wcześniej lub później zostanie klientem adwokata.¹⁴ Wysokiej samooceny adwokatów nie podziela jednak większość ludzkości. Przez wiele stuleci nagromadziły się góry różnych form krytyki typowych cech praktykującego adwokata – najczęściej jako uosobienia niemoralności. Wśród wielu obelg adwokat utożsamiany jest z upadłym aniołem, ojcem kłamstwa, biblijnym Szatanem. W niektórych wyobrażeniach literackich Diabeł jest Królem Adwokatów. Przyszli to, mimowolnie chyba, adwokaci angielscy, którzy złożony z nich korpus ochotników do walki z armią Napoleona nazwali Gwardią Diabła (*The Devils Own*).¹⁵

W kulturze prawa chrześcijańskiego *advocatus dei* nie zawsze z powodzeniem zmagają się z *advocatus diaboli*. *Biblia*, słowami apostoła Mateusza, ostrzega przed lekkomyślnym procesowaniem się i korzystaniem z usług adwokatów:

¹¹ R. Tokarczyk: *op. cit.*, s. 225.

¹² „A lawyer and not a thief, a thing almost beyond belief”.

¹³ Wykaz licznych monografii poświęconych św. Iwo podaje D. Mellinkoff: *The Conscience of a Lawyer*, St. Paul, Minn. 1973, s. 13, przypis 51.

¹⁴ Słowo „klient” pochodzi od łacińskiego słowa *clinere*, oznaczającego opieranie się o coś, dawanie oparcia.

¹⁵ D. Mellinkoff: *op. cit.*, s. 1.

„A temu, kto chce się z tobą procesować i zabrać ci szatę, zostaw i płaszcz”. Natomiast apostoł Łukasz wyraził gorycz i powściąganą furję Jezusa Chrystusa, adresowaną do wszystkich prawników: „Biada wam zakonoznawcy, że pochwylicie klucz poznania: sami nie weszliście, a tym, którzy chcieli wejść, zabroniliście!”¹⁶ Ilekroć występowano przeciwko niesprawiedliwości, tylekroć adwokat bywał tam jedynym z kozłów ofiarnych. W kulturze *common law*, podczas angielskiej rewolty chłopskiej z XIV wieku, przywódca chłopów Walt Tyler zażądał od królewskiej komisji, aby najpierw „ścięto wszystkich adwokatów”, a następnie wszystkich innych prawników. Żądanie to przejął z całą powagą sławny Szekspir w dramacie *Henryk VI*, w którym buntownik deklaruje: „Pierwszą rzeczą co zrobimy, to zabijemy wszystkich adwokatów” (cz. II, akt IV).

Emocjonalnej wrogości do adwokatów towarzyszy racjonalna krytyka ich niemoralnego postępowania. Niemiecki autor G. P. Hönn w swym dziele *Betrugslexikon* z 1743 roku, leksykonie typowych oszustów różnych zawodów, nie pominął i zawodu adwokata. Jego zdaniem adwokaci oszukują, gdy: klientów nakłaniają do niepotrzebnych kłótni i sporów, robiąc na nich haniebne interesy; przekręcają fakty, aby przed sądem przeciwnika procesowego wywieść w pole; instruują swoich klientów, aby milczeli, gdy powinni mówić albo kłamali, gdy powinni mówić prawdę; wbrew interesom klientów zniechęcają albo zachęcają ich do działania; wysokość honorarium uzależniają od liczby paragrafów albo ilości zużytego papieru; biednych bezprawnie rzucają na kolana; zawierają z klientami zakazane układy; swoje winy i niepowodzenia zwalają na sędziego.¹⁷

Adwokaci, w przeciwieństwie do dyktatorów, na ogół z wyrozumiałością i dystansem przyjmują krytykę swej pracy, nawet przesadną. Niekiedy nawet decydują się na samokrytykę, co powinno być domeną moralności adwokata. Sami też potrafią posługiwać się krytyką, ponieważ cięty język, ironia, dowcip i humor uchodzą za skuteczną broń w ich procesowych i pozaprocesowych szermierkach słownych. Dzięki swojemu przysłowiowemu sprytowi, nie znają tak małej sprawy, z której nie potrafiliby sprokurować poważnego procesu. Z nadzwyczajną sprawnością poruszają się w dżungli przepisów prawnych, nie zawsze nawet zadając sobie trud wnikliwego ich poznania. Jak zauważał jeden ze znanych adwokatów amerykańskich, adwokaci należą do tej jedynej grupy ludzi, w której nieznaną jest karana, lecz przeciwnie – wynagradzana. Według niechętnych adwokatom opinii, nowe przepisy stwarzają im nowe możliwości oszukiwania klientów. Nie ma bowiem takiego przepisu prawnego, w którym adwokat nie potrafiłby znaleźć jakiejś luki. Znany ze swej gadatliwości, długotrwałej, uporczywej i płynnej, adwokat „paple” bardziej po to, aby

¹⁶ *Nowy Testament i Psalmy*, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa 1979.

¹⁷ W krytyce niemoralnych zachowań adwokatów, sformułowanej przez A. F. Modrzewskiego, powtarzają się podobne zarzuty. Sofizmaty i sztuczki adwokackie nazywał on „łapaczkami”. Por. A. Kiszka, Z. Krzemiński, R. Łyczywek: *op. cit.*, s. 39.

zrobić wrażenie na kliencie i publiczności, niż na sędziach. W oczekiwaniach sędziów adwokat powinien przemawiać przede wszystkim do rzeczy.

Występowanie adwokata jako obrońcy w procesach karnych jest najbardziej znaną, ocenianą i utrwalaną w kulturach jego rolę. Zwłaszcza proces karny w kulturze *common law* stwarza adwokatowi wielkie możliwości widowiskowego uprawiania patetycznej retoryki, w sposób, którego mógłby mu pozazdrościć sam Protagoras. Podczas samego procesu główne dylematy moralne adwokata polegają na sprzecznościach między jego obowiązkiem lojalności wobec interesów klienta a ograniczeniami, które na niego nakładają interesy publiczne, systemu wymiaru sprawiedliwości i stron trzecich. Ale jeszcze przed ewentualnym wszczęciem procesu sądowego na adwokacie ciąży odpowiedzialna moralnie rola oceny szans wygrania sprawy i uczciwego poinformowania o tym klienta.¹⁸ Tutaj może objawiać się sprzeczność interesów adwokata z interesami klienta, tylko bowiem podjęcie sprawy zapewnia adwokatowi honorarium. Podjęcie jednak sprawy bez nadziei jej wygrania obnaża niekompetencję adwokata. W ostatnich latach pragmatyczne, a nie cyniczne, regulacje zbędnych procesów sądowych przyczyniły się walnie do rozwoju pozasądowych form rozstrzygania sporów, bez konieczności udziału w nich adwokata.

Sposoby rozstrzygnięcia sprzeczności interesów, w które nierzadko uwikłany jest adwokat, mogą kreować go na altruistycznego dżentelmena promującego sprawiedliwość albo kogoś przypominającego egoistycznego biznesmena. Kluczem do przewycięzania owego dylematu pozostają wysokie kwalifikacje zawodowe i dobra reputacja moralna adwokata. Tylko wówczas może on podejmować najpoważniejsze sprawy i, działając w zgodzie z oczekiwaniami wymiaru sprawiedliwości, otrzymywać za nie najlepsze honoraria. Wysokie honoraria, fundujące jego dostatek materialny, zapewniają mu niezależność umożliwiającą wzgląd na własne kompetencje. Adwokat może więc harmonizować interesy klienta, wymiaru sprawiedliwości i własne. W idealnym stanie rzeczy, poprzez promowanie interesów klienta i wymiaru sprawiedliwości, adwokat promuje również swoje własne interesy. Rzeczywistość jednak zwykle odbiega od ideałów, toteż sprzeczności interesów należą do najczęstszych i najtrudniejszych problemów etyki adwokata.¹⁹

Krytyka zawodu adwokata i skargi na jego niemoralne zachowania przybierają tak bardzo różnorodne formy, że trudno byłoby je wszystkie ogarnąć. Przewijają się przez nie wszakże główny i brutalny zarzut – adwokaci są obojętni na prawdę, w etycznych i legalistycznych deklaracjach przyjmowaną przeciw za fundament wymiaru sprawiedliwości. W najbardziej dosadnych sformułowa-

¹⁸ W kulturze *common law* rola ta nazywana jest *screening function*.

¹⁹ Pisze na ten temat interesująco H. J. M. Boukema: *Judging*, Zwolle – Holland 1980, s. 44 i n.

niach adwokaci to sprzedajni kłamcy. Dla sprzedajnego adwokata nierzadko nie ma jednej prawdy nawet w jednej sprawie, gdyż wiedziony pogonią za najwyższym honorarium prawdę traktuje instrumentalnie, zależnie od przebiegu procesu. Prawda, jak w znanych powiedzeniach, od adwokata odbija się jak groch od ściany, spływa po nim jak po kaczce, najzwyczajniej ma ją w nosie. To głównie z powodu niemoralności adwokatów nigdy nie jest pewne na padole ziemskiego wymiaru sprawiedliwości, jak jest rzekomo w niebie, że jeżeli znacie prawdę, to zgodnie z zapewnieniem Jana apostoła „prawda was wyswobodzi” (Jan, 8:32).²⁰

Podstawowy zarzut obojętności adwokatów na prawdę łączy się z potępieniem ich za potęgowanie zła, niesłuszności, niesprawiedliwości. Według tego zarzutu nie czynią tego bynajmniej z emocjonalnej ignorancji, lecz chłodnego wyrachowania. Stare angielskie przysłowie mówi: „Tak zimny jak miłosierdzie w sercu adwokata”. Język adwokata to nie tylko język człowieka „z niewyparzoną gębą”, lecz również „język sprzedajny”, „język sprostytuowany”, „gorszy niż nagabywanie kurwy”. Talent do sprzedawania swoich usług za odpowiednią cenę, bez powoływania się na etykę, jest stałym wątkiem ataków na adwokatów, którzy „uprawiają prostytucję intelektualną”, „oszustwa w todze”, „fałsze za gwineę”. Według Johna Stuarta Milla, adwokat zawsze jest gotów „swym językiem pokrzyżować sprawiedliwość”. Zatruty grzechem chciwości adwokat to niemoralny i nielojalny wobec klienta osobnik, bez skrupułów stający po stronie, która płaci więcej. „Pięć gwinei robi dzisiaj z człowieka przestępcę, dziesięć jutro tę plamę z niego zmywa”.²¹

W świetle gorzkich tyrad Jeremiasza Benthama palestra jest tak zorganizowana, aby mogła skutecznie przeciwstawiać się udoskonalaniu prawa, ponieważ utrudniałoby to adwokatom „tuczenie się” na jego brakach, błędach i niedoskonałościach. Adwokat żyje w znacznym stopniu z niedoskonałości prawa i ze sztuki manipulowania nim. Interesowność przenika również regulacje etyki adwokata mającej swe źródło w gremiach adwokackich. Filozof – adwokat Feliks Cohen wyrażał to tak: „pozostaje faktem, że etyka prawnicza koncentruje się na zagadnieniu, jak zabezpieczyć większy dochód dla adwokatów”.²² Adwokaci podlegają naiwnych do procesów, prokurują procesy, niemiłosiernie je komplikują i przedłużają, aby wymusić jak najwyższe honorarium. Adwokaci stron tylko pozornie pozostają w opozycji do siebie. Faktycznie zmawiają się ze sobą, a niekiedy nawet i sędzią, dla ograbienia klientów. Mówią i piszą językiem, którego klienci nie rozumieją, tuszując sobie nawzajem błędy. Pozostają w ciągłym, niemoralnym spisku, aby realizować swoje korporacyjne interesy, a sprawiedliwość niech diabli wezmą.

²⁰ Por. przypis 15.

²¹ Cyt. za D. Melinkoff: *op. cit.*, s. 12 i n.

²² F. Cohen: *The Legal Conscience*, Ed. L. Cohen 1960, s. 18.

Dla wielu krytyków już nawet samo określenie „adwokat” przesycane jest tak wielkim złem, że należałoby zupełnie z niego zrezygnować. Ale mnożą się również obraźliwe określenia adwokata w rodzaju: „cwaniak”, „adwokacina”, „pokątny adwokacina”, „papuga”, „kompan pieniaczy”, „sęp od nieszczęść”. Adwokatom przypisywane jest wątpliwe przodownictwo wśród wszystkich prawników w zakresie samowoli, arogancji, zarozumiałości, oschłości i formalistycznego oglądu świata. Negowane jest nazywanie ich zarobków honorariami, w czym adwokaci upatrują jeden z powodów swej dumy zawodowej, gdyż nasuwa to skojarzenia ich zawodów z zawodami nauki, kultury i sztuki. Namnożyło się wiele ciętych anegdot piętnujących adwokackie zarobki, motywowane głównie chciwością – sięganiem do cudzej, klienta kieszeni. W tym świetle zrozumiała jest amerykańska anegdota: „Zima była tak bardzo mroźna, że można było spotkać adwokata z rękami we własnej kieszeni”²³.

Należy mieć na uwadze, że krytyka adwokata za jego domniemywaną chciwą obojętność wobec prawdy jest często zakorzeniona w niewłaściwym wyobrażeniu misji adwokata. Nie działa on bowiem po to, aby szerzyć słowo prawdy aż po krańce świata, ale po to, aby próbować urzeczywistniać swoim klientom deklarowaną zasadę równości wobec prawa w ich sprawach. To sędzia głównie powinien baczyć, żeby prawda nie opuszczała sali sądowej, zwodzona stronniczością roli zarówno zawodu oskarżyciela, jak i zawodu obrońcy. Rola obrońcy polega na przedstawieniu oskarżonego w możliwie najkorzystniejszy sposób, toteż niekiedy granica między niejednoznacznie moralnie interpretacją faktów sprawy a właściwym moralnie reprezentowaniem klienta może być mglista. Zawodowa stronniczość adwokata – jest on przecież obrońcą strony procesu – nie musi przeszkadzać mu w zapobieganiu wytaczania niepotrzebnych procesów albo zachęcania swego klienta do pogodzenia się z przeciwnikiem. Moralny, a więc uczciwy adwokat chętnie podpowie swemu klientowi starą prawdę, że nawet „niesłuszny wyrok jest często rozsądniejszy niż długi proces”.

Konfrontując różne opinie o zawodzie adwokata, nie można nie zauważać, że adwokatowi trudno być wyłącznie miłym i słodkim moralistą. Jego zawód opiera się na potwierdzanym długotrwałością przekonaniu, że jest potrzebny, przeto klienci nie przychodzą do niego jedynie dla zabicia czasu. Człowiek borykający się z kłopotami prawnymi znajduje w adwokacie ten kompetentny hart ducha, którego mu samemu brak. Zawód adwokata pozostaje często w kręgu tego rodzaju spraw, na które absoluty moralne nie zawsze znajdują odpowiedzi. Adwokatowi przychodzi zmagać się nie tylko z problemami intelektu, ale i sumienia. Jest to szacowna profesja, nawet niekiedy wspinała, której człon-

²³ A oto dwie jeszcze bardziej dosadne amerykańskie anegdoty na temat chciwości adwokatów: „Dlaczego rekiny nie atakują adwokatów? Przez zawodową uprzejmość”; „Jaka jest różnica między adwokatem a wampirem? Wampir ssie krew tylko w nocy”.

kwie świadomie zeszedli z wieży słoniowej, aby obracać się wśród ludzi. Dobry adwokat potrafi dzielić z ludźmi – klientami i najlepsze, i najgorsze chwile. Potrafi to czynić nawet jeśli nie jest ulubieńcem władzy. Dobry adwokat bowiem, to adwokat niezależny od nacisków władzy, niepopularny wśród tych, którzy uważają demokrację za coś niewydajnego, a niezależność od władzy za jej niewygodę. Misja adwokata jest misją żywotną dla każdego społeczeństwa demokratycznego, które chciałoby takim pozostawać.

REGULACJE KRAJOWE

Ze względu na zasięg terytorialny regulacje etyki adwokata można podzielić na trzy grupy: krajowe, grup krajów i globalne. Obecnie już większość rozwiniętych krajów świata posiada regulacje etyki adwokata. Odznaczają się one na ogół dużym podobieństwem treści i formy, toteż tutaj wystarczy wspomnieć jedynie o tych, które wyróżniają się pewnymi cechami oryginalnymi. W szczególności są to regulacje: amerykańskie, włoskie, rosyjskie, białoruskie i polskie. Regulacją dla grupy krajów są normy etyki adwokata, obowiązujące w państwach Unii Europejskiej. Zasięg globalny mają natomiast regulacje Międzynarodowego Stowarzyszenia Adwokatów (*International Bar Association*).

W zakresie krajowych regulacji etyki adwokata niekwestionowane przodownictwo należy do Stowarzyszenia Adwokatów Amerykańskich (*American Bar Association*). Na szczeblu stanowym ABA tego rodzaju regulacje dla stanu Alabama ustanowiono już w 1887 roku. Z kolei na szczeblu federalnym ABA, a więc obejmującym ogół adwokatów amerykańskich, pierwszą taką regulacją były *Canons of Professional Ethics* z 1908 roku. W 1970 roku *Canons* zostały zastąpione przez *Model Code of Professional Responsibility*, a ten z kolei zmieniony został w 1983 roku przez *Model Rules of Professional Conduct*. Dla stanu Kalifornia i stanu Nowy Jork władze ABA tych stanów ustanowiły własne *Rules of Professional Conduct*, włączając do nich niektóre normy *Model Rules*. Ze względu na modelowy jedynie, a nie obligatoryjny charakter federalnych *Model Rules* władze ABA niemalże każdego stanu poczyniły w nich stosowne zmiany, polegające na dostosowaniu ich do lokalnych warunków. Należy zaznaczyć, że wszystkie te regulacje etyki adwokatów amerykańskich były wielokrotnie nowelizowane.²⁴

Wspomniane regulacje ABA wywarły największy wpływ na kształtowanie się przedmiotu etyki prawniczej w Stanach Zjednoczonych – w sensie zarówno zespołów norm obowiązujących praktykujących prawników, jak i programów edukacji prawniczej. Regulacje te współistnieją wszakże z innymi regulacjami

²⁴ Na ten temat por. wznawianą pracę S. Gillers, R. D. Simon Jr.: *Regulation of Lawyers: Statutes and Standards*, Little, Brown and Company 1989.

etyki zawodowej, adresowanymi do wszystkich prawników amerykańskich albo tylko wyspecjalizowanych ich grup, w szczególności adwokatów. Do prokuratorów i adwokatów prowadzących sprawy karne adresowane są *ABA Standards for Criminal Justice. The Prosecution and Defense Functions*, opracowywane w latach 1964–1980.²⁵ W 1982 roku The Commission on Professional Responsibility of the Roscoe Pound – American Trial Lawyers Foundation ustanowiła *The American Lawyer's Code of Conduct*, adresowany głównie do adwokatów, radców prawnych i prawników rządowych (*government lawyers*), czyli prokuratorów i urzędników służb publicznych.²⁶

Amerykańskie regulacje etyki adwokata podkreślają odrębne znaczenie nie tylko spraw karnych, ale i spraw rodzinnych. Dla rozstrzygnięcia kwestii etycznych prawników – mediatorów w sprawach rodzinnych ABA ustanowiła w 1984 roku *Standards of Practice for Lawyer Mediators in Family Disputes*.²⁷ Natomiast New York State Trial Lawyers Association w 1975 roku aproboowało podobne regulacje w sprawach małżeńskich – *Code of Professional Responsibility for Matrimonial Lawyers* – stosowane przez prawników rodzinnych w wielu stanach.²⁸ W latach 1984–1986 ABA Commission on Professionalism wprowadzała w życie *Creeds of Courtesy and Professionalism*, adresowane do szkół prawa, praktykujących adwokatów i ich stowarzyszeń, sędziów i ogółu prawników amerykańskich.²⁹ Liczne normy i zasady etyki prawniczej, szczególnie etyki adwokata, rozsiane są w amerykańskim federalnym prawie dowodowym oraz regulacjach kolizji prawnych, poufności, dyskwalifikacji i sankcjonowania prawników.³⁰ O niektórych regulacjach, dotyczących również adwokatów amerykańskich, wspominaliśmy podczas omawiania etyki sędziów amerykańskich.

Amerykańskie regulacje etyki prawniczej, szczególnie etyki adwokatów, oparte na nich orzecznictwo sądów państwowych i dyscyplinarnych oraz próbująca ogarnąć je doktryna rozwinęły się tak bardzo, że trudno jest to wszystko poznać i zinterpretować. Poprzestając na wzmiankach o tym, co w tym wszystkim najbardziej istotne, nie sposób nie zauważyć, że amerykańskie koncepcje etyki adwokata – podobnie jak innych zawodów prawniczych, ale w znacznie mniejszym zakresie i stopniu – zachowują zarówno prymat pierwszeństwa w czasie, jak i najwyższego poziomu jakości regulacyjnej, wzmacnianej odpowiedzialnym ich traktowaniem w praktyce. Z tych to bardzo istotnych względów amerykańskie regulacje etyki adwokata stanowią wzór, a przynajmniej nader poważny punkt odniesienia, dla analogicznych regulacji w innych krajach.

²⁵ *American Bar Association Standards for Criminal Justice*, Little, Brown and Company 1980.

²⁶ Tekst por. S. Gillers, R. D. Simon: *op. cit.*, s. 232–361.

²⁷ *Ibidem*, s. 387–392.

²⁸ *Ibidem*, s. 393–396.

²⁹ *Ibidem*, s. 407–416.

³⁰ *Ibidem*, s. 419–459.

Kodeks etyczny dla adwokatów włoskich uchwaliła włoska Naczelna Rada Adwokacka w 1997 roku. Z późniejszymi zmianami jest to *Kodeks* bardzo obszerny i szczegółowy, złożony z 60 rozwiniętych artykułów, poprzedzonych *Preambułą* podkreślającą „pełną wolność, autonomię i niezależność” wykonywanego w ramach prawa zawodu adwokata. Zasady ogólne i wiele artykułów *Kodeksu* sformułowano w formie obowiązku (np. uczciwości, godności, dobrych obyczajów, rzetelności, staranności, tajemnicy zawodowej, kompetencji, prawdomówności, obowiązkowości), a także w formie zakazów (np. niemoralnego pozyskiwania klientów, słownictwa, praktykowania, stosunku do kolegów, ustalania wysokości wynagrodzeń). Możliwy zarzut zbytniej kazuistyki *Kodeksu* łagodzi ściśle powiązanie w jego treści tego, co etyczne z tym, co legalne, szczególnie w poszczególnych fazach typowego procesu sądowego, zwłaszcza procesu karnego. Owo powiązanie nadaje mu cechy dość oryginalnej i pragmatycznej regulacji etyki adwokata.³¹

Zwraca uwagę znaczne zainteresowanie regulacją etyki adwokata palestry rosyjskiej. Jeszcze w okresie istnienia ZSRR, w 1974 roku, adwokaci litewscy zdołali uchwalić *Kodeks etyki adwokata*, podobnie jak w 1985 roku adwokaci z Mińska – *Zasady etyki i godności zawodu adwokata*.

W pozostałych częściach ogromnego imperium sowieckiego, aż do jego upadku w 1991 roku, obowiązywał tylko jeden kodeks etyczny (określając to nieco uszczypliwie) – kodeks moralny budowniczych komunizmu. Po uchwaleniu w Rosji w 1992 roku ustawy o adwokaturze, ożywiła się tam dyskusja nad potrzebą regulacji etyki adwokata. W dyskusji tej prym wiodł Michaił Barszczewski, znany adwokat moskiewski. Opracował on bardzo szczegółowy projekt etyki adwokata, uwzględniający najlepsze wzory znane w świecie, szczególnie amerykańskie i podobne do nich kanadyjskie. Według autora tego projektu, zasady i kanony (*prawa*) etyki adwokata rosyjskiego powinny koncentrować się wokół trzech kluczowych wartości: godności (*czestnost*), kompetencji (*kompietentnost*) i jakości pomocy prawnej (*kacziestwo juridycznej pomosci*).³² Na Białorusi natomiast etyka adwokata została uregulowana autorytarnym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości Białorusi z 21 czerwca 2001 roku – *Ob utwierżaleniі prawil profiessjonalnoj etiki adwokata*, przyjętym uchwałą nr 20 Prezydium Republikańskiego Kolegium Adwokatów z 14 czerwca 2001 roku. Trzeba przyznać jednak, że same treści tej regulacji, w ich deklaracjach, nie odbiegają od wzorów analogicznych regulacji znanych w państwach liberalnych.³³

³¹ Kodeks ten, w tłumaczeniu na język polski, opublikowała „Palestra” 2001, nr 11–12; por. też *Wytyczne Szwajcarskiego Związku Adwokatów do Kodeksu Obowiązków Kantonalnych Związków Adwokackich*, „Palestra” 1995, nr 5–6.

³² Tekst projektu opublikował M. Barszczewskij: *Adwokatskaja etika*, Moskwa 2001, s. 174–232.

³³ Tekst na stronie Internetu: www.expertcentre.com.by

Początki zainteresowania regulacją etyki adwokata w Polsce datowane są na 1886 rok. Wówczas to adwokat Adolf Suligowski opracował kwestionariusz złożony ze 104 pytań, dotyczących potrzeby ustanowienia etyki obrońców. Odpowiedzi na kwestionariusz, zawężający zakres podmiotowy etyki adwokata jedynie do tych, którzy podejmują obronę w sprawach karnych, były nader rozbieżne. Aż do lat 60. XX wieku wśród palestry polskiej przeważało przekonanie, że uchwały samorządowych organów adwokatury i orzecznictwo dyscyplinarne jej komisji dyscyplinarnych są wystarczającym substytutem odrębnych regulacji etyki adwokata.

Przekonania tego nie podzielała jednak Naczelna Rada Adwokacka, która w 1958 roku powołała komisję do opracowania projektu etyki adwokata. Po kilku latach publicznej dyskusji środowiska adwokatów polskich, w 1961 roku Naczelna Rada Adwokacka uchwaliła *Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu*, kilkakrotnie nowelizowany, zawierający podtytuł *Kodeks etyki adwokackiej*. Obowiązująca obecnie wersja *Kodeksu*, uchwalona przez Naczelną Radę Adwokacką 10 października 1998 roku, składa się z 68 paragrafów podzielonych na sześć rozdziałów, zatytułowanych: I. *Przepisy ogólne*; II. *Wykonywanie zawodu*; III. *Stosunek do sądu i innych organów, przed którymi występuje adwokat*; IV. *Stosunek do kolegów*; V. *Stosunek do klientów*; VI. *Praca w samorządzie. Stosunek do władz adwokatury*.

Zbiór – podobnie jak inne regulacje etyki – nie może ogarnąć całej, przebogatej, żywej i do pewnego stopnia zmiennej problematyki dotyczącej moralności zawodu adwokata. Jako zbiór jedynie ogólnych wskazówek moralnego postępowania adwokata powinien być uzupełniany odpowiednimi uchwałami władz samorządu adwokackiego, orzecznictwem dyscyplinarnym, normami etykiety środowisk wymiaru sprawiedliwości, regulacjami etyki adwokata o zasięgu międzynarodowym i unormowaniami prawnymi. Dla tzw. euroadwokatów, czyli adwokatów uprawiających swój zawód w państwach Unii Europejskiej, szczególne znaczenie posiadają regulacje Rady Palestr Unii Europejskiej, jako Consultative Committee of the Bars and Law Societies of the European Community (w skrócie CCBE). Obowiązującą obecnie regulacją w tym względzie jest *Kodeks etyki adwokatów Unii Europejskiej*, uchwalony podczas Sesji Plenarnej CCBE w dniu 28 października 1988 roku, ze zmianami w 1998 i 2002 roku. *Zbiór* jest zharmonizowany z *Kodeksem* na zasadzie wzajemności: adwokaci zagraniczni praktykujący w Polsce powinni przestrzegać norm *Zbioru*, adwokaci polscy praktykujący za granicą powinni przestrzegać norm *Kodeksu*.³⁴

Zbiór podkreśla obowiązek adwokata legalnego, moralnego i godnego wykonywania zawodu, rozszerzany na jego działalność pozazawodową i życie

³⁴ *Kodeks etyki adwokatów Unii Europejskiej* został opublikowany m. in. przez periodyk adwokatów polskich – „Palestra” 2003, nr 3–4.

prywatne. W tych granicach adwokat może korzystać z pełnej swobody i niezależności³⁵ w czasie wykonywania czynności zawodowych. Owa pełna swoboda i niezależność adwokata przejawia się głównie poprzez wolność słowa. Powinna być jednak powściągnięta względami rzeczowości i umiaru oraz jednocześnie chroniona zasadą tajemnicy zawodowej. Oczywiście, najważniejszym celem wszystkich norm etyki adwokata jest jego lojalność wobec interesów klienta. Odmiennie niż inne bardziej liberalne regulacje, *Zbiór* odróżnia reklamę od obiektywnej informacji i utrzymuje zakaz reklamy w obawie przed nadmierną komercjalizacją i obniżeniem prestiżu zawodu adwokata. Literatura przedmiotu etyki adwokata podkreśla wielostronne znaczenie *Zbioru* – wychowawcze, koleżeńskie, społeczne.

REGULACJE UNII EUROPEJSKIEJ

Regulacje moralnego postępowania zawodowego, obowiązujące adwokatów, są usytuowane w trzech zakresach – krajowym, grupy krajów, globalnym. Regulacje obowiązujące członków palestr państw należących do Unii Europejskiej (drugi zakres) zostały zainicjowane przez Radę Palestr Wspólnot Europejskich (CCBE) *Deklaracją z Perugii*, przyjętą w 1977 roku. *Deklaracja*, w duchu unifikacji europejskiej, była czymś w rodzaju prototypu kodeksu etyki adwokata palestr europejskich. Podobnie jak wcześniejsze tego rodzaju regulacje krajowe i globalne, określała zasady etyki adwokata i precyzowała rolę adwokata w społeczeństwie. Odmiennie od wcześniejszych regulacji, podkreślała znaczenie harmonizowania zasad etyki adwokata palestr krajowych ze względu na poszukiwanie w nich treści wspólnych i łagodzenie normami kolizyjnymi treści rozbieżnych, zwanych podwójną deontologią.

Bardziej dojrzały wyraz przybrały regulacje przyjęte przez CCBE 28 października 1998 roku w Strasburgu jako *Code of Conduct for Lawyers in the European Community – Kodeks postępowania prawników we Wspólnocie Europejskiej*. *Code*, przetłumaczony na języki urzędowe wszystkich krajów Wspólnoty Europejskiej. Pretendował on do pełnej regulacji etyki adwokata, wykraczającej poza granice jednego państwa, ale wykonywanej na obszarze Wspólnoty Europejskiej. Aprobowany przez większość europejskich palestr krajowych, został w różny sposób włączony do regulacji kilkunastu z nich. Sposoby tego włączenia były następujące: przyjęcie *Code* w całości, zamiast dotychczasowej regulacji krajowej (np. Irlandia); dostosowanie dotychczasowej regulacji krajowej do regulacji europejskiej (np. Wielka Brytania); równoległe obowiązywanie regulacji krajowej z regulacją europejską (np. Belgia, Dania, Holandia, Portugalia);

³⁵ *Zbiór* posługuje się zamiennie określeniami „niezależność” i „niezawisłość”. Odbiega to więc od utrwalonej tradycji polskiego piśmiennictwa prawniczego, rezerwującego określenie „niezawisłość” dla etyki sędziego.

pozostawienie decyzji co do zakresu i trybu dostosowania regulacji europejskiej lokalnym strukturom organizacyjnym adwokatów (np. Grecja, Francja, Włochy).³⁶

Code składał się z pięciu grup norm. *Uwagi wstępne* wskazywały miejsce adwokata w społeczeństwie, określały przedmiot, cel, sens i zakres regulacji zawodu adwokata, definiowały wyrażenia „państwo pochodzenia”, „państwo przyjmujące”. Grupa norm *Zasady ogólne* wskazywała na niezależność, zaufanie, godność, tajemnicę zawodową, poszanowanie regulacji innych palestr jako wartości etyki adwokata służące interesom klienta, jednocześnie zakazując działań z nimi sprzecznych, zwłaszcza reklamy osobistej. W grupie norm *Zachowanie wobec klienta* znalazły się m. in. normy etyczne: porządku i końca zlecenia, konfliktu interesów, zakazu porozumień *quota litis*, rozliczenia honorarium, pieniędzy klienta, ubezpieczeń od skutków odpowiedzialności cywilnej z racji wykonywanego zawodu. *Zachowanie przed sądami* – jako kolejna grupa norm – zobowiązuje adwokatów do: przestrzegania procedur sądowych, zachowywania równych szans w procesie, poszanowania sądu, nieudzielania sądowi nieprawdziwych lub mylnych informacji. Wreszcie ostatnia grupa norm *Zachowanie wobec kolegów – adwokatów* regulowała sprawy związane z koleżeńskością, współpracą, szkoleniem adwokatów i sposobami łagodzenia sporów pomiędzy adwokatami z różnych państw członkowskich Wspólnoty Europejskiej.³⁷

Regulacja ze Strasburga była dwukrotnie nowelizowana, w 1998 i 2002 roku. Obowiązuje obecnie w Polsce pod tytułem *Kodeks etyki adwokatów Unii Europejskiej* albo *Kodeks deontologiczny adwokatów Unii Europejskiej*.³⁸ W *Kodeksie* odniesienia do Wspólnoty Europejskiej zastąpiono odniesieniami do Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

„Postępująca integracja w ramach Unii Europejskiej oraz europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz rosnąca częstotliwość transgranicznych działań adwokatów w ramach EOG sprawiły, iż stało się konieczne, w interesie publicznym, opracowanie jednolitych reguł, którym będą podlegać wszyscy adwokaci EOG, bez względu na przynależność do palestr krajowych, w przypadku praktykowania przez nich poza granicami” (*Kodeks*, 1.31.)

Regulacje *Kodeksu* obowiązują zarówno adwokatów państw należących do Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego, jak i adwokatów państw–obserwatorów, w tym Polski, do czasu ich wstąpienia do Unii Europej-

³⁶ Por. M. Bukała: *Reguły stanu adwokackiego Wspólnoty Europejskiej*, „Palestra” 1994, nr 5–6. Autorka posłużyła się niezbyt wiernym tłumaczeniem *Code of Conduct for Lawyers in the European Community* jako *Reguły stanu adwokackiego Wspólnoty Europejskiej*.

³⁷ Treść *Code of Conduct for Lawyers in the European Community*, pod tytułem przytoczonym w przypisie 39, został opublikowany w czasopiśmie „Palestra” 1994, nr 5–6, s. 112–121.

³⁸ Por. Ł. Bohdan: *Usługi prawnicze w Unii Europejskiej*, Wyd. Zakamycze, Kraków 2000, s. 235–258; „Palestra” 2003, nr 3–4.

skiej.³⁹ Ponieważ wspomniani tutaj adwokaci podlegają zarówno regulacjom krajowym, jak i europejskim, celem ustanowienia *Kodeksu* jest złagodzenie trudności wynikających ze stosowania „zasad podwójnej deontologii”.

Organizacje zrzeszone w CCBE pragną, aby obowiązywanie *Kodeksu* przejawiało się jako: 1) wyraz porozumienia wszystkich palestr Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego; 2) regulacja uzgodniona z procedurami krajowymi i/lub Europejskiego Obszaru Gospodarczego w zakresie działalności transgranicznej adwokatów Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego; 3) podstawa każdorazowej zmiany krajowych regulacji etyki adwokata w celu stopniowej harmonizacji, aż po pełną ich unifikację. Normy kodeksu usystematyzowano w pięciu grupach. *Preambuła; Zasady ogólne; Stosunek do klientów; Stosunek do sądów; Stosunek do kolegów*. Treści norm, w zasadzie, pozostały podobne do regulacji wcześniejszej. Wprowadzono jednak nową normę ograniczającą odpowiedzialność adwokata wobec klienta, podkreślono obowiązek adwokata dążenia do jak najbardziej efektywnego rozstrzygnięcia sprawy, szczególnie polubownego, dołączono *Deklarację* dotyczącą tajemnicy zawodowej oraz legislacji w sprawie „prania brudnych pieniędzy”.⁴⁰

REGULACJE GLOBALNE

Inicjatywa regulacji etyki adwokata w skali globalnej należy do International Bar Association (UIA), w Polsce znanego pod nazwą Międzynarodowe Stowarzyszenie Adwokatów albo Międzynarodowa Unia Adwokatów. Jak dotychczas, Stowarzyszenie (czy też Unia) ustanowiło trzy tego rodzaju regulacje.

Pierwsza regulacja, przyjęta przez International Bar Association 25 lipca 1956 roku w Oslo, nosi tytuł *International Code of Ethics – Międzynarodowy kodeks etyki* i była nowelizowana w 1964 i 1976 roku. Jest to *Kodeks* złożony z 20 dość zwięzłych i ogólnikowych norm. Już na wstępie *Kodeks* wskazuje na swój uzupełniający charakter w stosunku do krajowych regulacji etyki adwokata. Za najwyższe wartości etyki prawnika, szczególnie adwokata, uznaje honor i godność zawodową (*honour and dignity of his profession*) i niezależność (*independence*). Następnie określa powinności prawnika wobec kolegów i klientów. Głównym celem *Kodeksu* jest regulacja moralnego wykonywania zawodu adwokata za granicą.⁴¹

Druga i trzecia regulacja jest owocem obrad Kongresu International Bar Association, odbytego w 2001 roku w Turynie. Uchwalono tam dwa projekty regu-

³⁹ Por. interesujący tekst H. Bartsch: *Wędrowniki zawodowe adwokatów po Europie*, „Palestra” 1999, nr 3–4.

⁴⁰ Tekst *Deklaracji* opublikował Ł. Bohdan: *Usługi...*, s. 259. Aktualne informacje dotyczące aktywności CCBE zamieszczone są na stronie Internetu: www.ccbe.org.

⁴¹ Tekst m.in. *International Bar Association*, by Sir Thomas Lund, London 1970, s. 39–44.

lacji etyki adwokata, w Europie oczekujące jednak na aprobatę palestr państw należących do CCBE. Pierwszy projekt, w tłumaczeniu na język polski, nosi tytuł *Standardy UIA dla adwokatów ustanawiających miejsce wykonywania praktyki zawodowej poza własnym krajem*, drugi zaś projekt opatrzono tytułem – *Karta praktyki prawniczej XXI wieku*.⁴²

Standardy z jednej strony wskazują na niezbędną powszechność usług prawnych adwokata, z drugiej zaś podkreślają konieczność:

„[...] istnienia i stosowania norm etycznych i wartości o charakterze fundamentalnym. Owe normy i podstawowe wartości z samej swej istoty nie znają żadnych prawnych granic – regionalne różnice w regulacjach materialnoprawnych nie są wszakże przeszkodą w uniwersalizowaniu roli adwokatów”.

Do głównych wartości etyki adwokata zaliczono: lojalność, niezależność, zaufanie, poszanowanie tajemnicy klienta, unikanie konfliktu interesów, kompetencje. Wartości te powinny być wprowadzone w życie przez niezależne władze samorządu adwokackiego, a nie inne władze, zwłaszcza państwowe. Przestrzeganie owych wartości w skali uniwersalnej stanowi gwarancję moralnej praktyki adwokackiej, bez uszczerbku dla klientów, o charakterze transgranicznym, międzynarodowym, globalnym.

Po wprowadzeniu definicji takich określeń jak: „międzynarodowa praktyka prawnicza”, „własny kraj”, „kraj goszczący”, „firma adwokacka”, „adwokat zagraniczny”, „międzynarodowe prawo publiczne”, *Standardy* dość lakonicznie przypominają rolę adwokata w systemie wymiaru sprawiedliwości. Dla etyki adwokata–globalisty największe znaczenie mają następujące podstawowe wartości społeczne, ujęte w *Standardach* w formie zespołów norm: swobodny wybór adwokata, lojalność i niezależność, tajemnica adwokacka jako przywilej, poufność, kompetencja, dozwolona reklama. *Standardy* koncentrując się na statusie prawnomoralnym adwokata zagranicznego, wskazują na: stworzenie możliwości identyfikowania danej osoby jako adwokata, konieczność dostosowania się przez niego do reguł etycznych państwa goszczącego, niezbędność rejestracji formy jego usług, potrzebę integracji adwokatów zagranicznych z adwokatami miejscowymi.

Gdy *Standardy* uwzględniają głównie stan obecny etyki adwokata, *Karta praktyki prawniczej XXI wieku* ma również na względzie jej stan przyszły. Owa perspektywa określona jest ośmioma następującymi uzasadnieniami poprzedzającymi treść *Karty*: 1) zmiennością koncepcji ról prawników w rozmaitych kontekstach politycznych, kulturowych i socjalnych; 2) koniecznością współdziałania i współpracy usługodawców, do których należą adwokaci, wymuszanej rozwojem technologicznym i informacyjnym w skali krajowej i międzynarodowej; 3) żywotnością znaczenia roli adwokata dla ochrony podstawowych wolności i praw zarówno osób fizycznych, jak i prawnych, niezależnie od wszelkich

⁴² Oba projekty opublikowała „Palestra” 2002, nr 11–12.

zmian; 4) koncyliacyjnością i mediacyjnością w warunkach samoregulacji, deregulacji i globalizacji; 5) niezbędnością poszanowania niezależności adwokatów, konfrontowanej z naciskami różnych rodzajów władz państwowych; 6) potrzebą uznania przez wszystkie państwa podstawowych reguł zawodu adwokata; 7) przestrzeganiem ogółu norm regulujących status prawny i moralny adwokata – krajowych, międzynarodowych, globalnych; 8) uwarunkowaniem ochrony zawodu adwokata interesami jego klientów.

Najbardziej perspektywnym charakterem wyróżnia się ta część *Karty*, która reguluje etyczne granice posługiwania się przez adwokata Internetem. Strona internetowa adwokata, potraktowana jako rozszerzenie jego biura, powinna „pozostawać w zgodzie z podstawowymi zasadami rządzącymi profesją adwokacką”.

„Adwokaci muszą na własne ryzyko oceniać, jaki jest stopień ochrony, niezbędny dla zapewnienia poufności informacji zawartych w ich korespondencji, a w razie potrzeby używać oprogramowania stwarzającego dla osób postronnych bariery w dostępie do wysyłanych klientom opinii, materiałów konsultacyjnych czy dokumentów o prawnym znaczeniu”.

Pozostałe części regulacji *Karty* nie wychodzą poza standardowe koncepcje regulacji etyki adwokata, z wyjątkiem wyraźnego podkreślenia adwokackiego obowiązku moralnego świadczenia pomocy prawnej ubogim, ale opłacanej środkami pochodzącymi od władz spoza palestry. *Kartę* zamyka zobowiązanie wszystkich adwokatów w świecie do współpracy i solidarności, niezależnie od podziałów narodowych.

ZASADY ETYKI ADWOKATA

Zasady etyki adwokata są najbardziej wyspecjalizowanym (wśród wszystkich zawodów prawniczych) odzwierciedleniem ogólnych zasad etyki prawniczej. Przeto niemal wszystkie treści ogólnych zasad etyki prawniczej mają zastosowanie w etyce adwokata, ale tylko niektóre treści etyki adwokata mogą być odnoszone do ogólnych zasad etyki prawniczej. Zasady ogólne etyki prawniczej wynikają z dostosowania zasad etyki ogólnej do zawodów prawniczych, zaś zasady etyki adwokata – z dostosowania do niej zasad ogólnych etyki prawniczej. Podobnie jak we wszystkich zawodach prawniczych, również w zawodzie adwokata właściwe wykonywanie zawodu wymaga znajomości i przestrzegania zarówno prawa, jak i etyki zawodowej. Owa znajomość i owo przestrzeganie jest nawet ważniejsze dla zawodu adwokata niż innych zawodów, gdyż doświadczenie wskazuje, „że żaden wolny zawód nie naraża uprawiających go na tyle pokus co zawód adwokacki”.⁴³

⁴³ Z. Krzemiński: *Kodeks etyki adwokackiej*, Warszawa 1994, s. 9; także J. Malec: *Podstawowe zasady dotyczące roli adwokatów*, „Archiwum Kryminologii” 1994, nr 20.

Zasady etyki adwokata kształtowane są wielorakimi jego relacjami zawodowymi w ramach systemu prawnego z klientami, kolegami, władzami palestry, sądem. Trudności zachowywania moralnego charakteru wszystkich tych relacji przez adwokata wynikają z prymatu jego relacji z klientem. Obowiązującą zasadą etyki adwokata, w każdej jego roli, jest podejmowanie czynności jedynie w interesie klienta. Zasadzie tej podporządkowane są stosunki adwokata z kolegami, które powinny polegać na uprzejmości, lojalności, unikaniu niemoralnej konkurencji, koleżeństwie. Nabierają one większej intensywności i znaczenia, gdy odnoszą się do władz palestry, szczególnie wtedy, gdy adwokat pełni funkcję we władzach adwokatury. Adwokat występujący w sądzie zobowiązany jest do zachowywania tam umiaru i taktu, opanowania i godności, powagi i odpowiedzialności. Oczywiście, nie jest zwolniony z tego rodzaju zobowiązań, gdy przyjmuje klienta we własnym biurze.⁴⁴

Oceniając wzajemne relacje adwokata ze wspomnianymi uczestnikami spraw prawnych, nietrudno nie zauważyć, że etyka adwokata obciążona jest sama w sobie sprzecznościami wewnętrznymi. Adwokat ma z jednej strony obowiązek wobec sądu, polegający na wymierzaniu sprawiedliwości opartej na odsłanianiu prawdziwości rozpatrywanej sprawy, z drugiej zaś strony „święty obowiązek” (*sacred duty*) osiągnięcia możliwie najkorzystniejszego dla klienta jej rozstrzygnięcia. Według niektórych ocen rola adwokata w systemie prawnym jest instytucjonalnie wręcz schizofreniczna. Jego głównym celem jest osiągnięcie korzystnego rezultatu dla klienta, nawet wbrew faktom, prawu, sprawiedliwości. Jeśli klient zasługuje na karę, najkorzystniejszym rezultatem dla niego jest uwolnienie go od niej, nawet za cenę wypaczenia faktów, nieprawości, niesprawiedliwości. W ostatecznym rozrachunku jest to jednak perwersja sprawiedliwości.⁴⁵

Dostrzeganie schizofreniczności i perwersyjności w założeniach zawodu adwokata nie eliminuje potrzeby jego etycznej regulacji. Wręcz przeciwnie – potrzebę taką jeszcze bardziej uzasadnia. Rozważając ową regulację na poziomie zasad etyki adwokata, należy zwrócić uwagę na spory dotyczące ich hierarchii. Na szczycie tej hierarchii powinny pozostawać różne zasady zależnie od punktu widzenia: adwokatów – niezależności adwokata, klientów – ochrony ich interesów, władz palestry – godności adwokata, sądu – kompetencji adwokata sprzyjającej praworządności, sprawiedliwości i słuszności. Mając na uwadze owe rozbieżności punktów widzenia w praktyce, w rozważaniach nad etyką adwokata można jednak uzasadnić następującą kolejność i jednocześnie jakąś hierarchię jej zasad: niezależność, kompetencje, godność, tajemnica zawodowa, uni-

⁴⁴ Zwraca uwagę podobieństwo treści zasad etyki adwokata w różnych jej regulacjach, mimo różnic w ich formach.

⁴⁵ Tak np. Ch. W. Wolfram: *Modern Legal Ethics*, West Publishing Co., St. Paul, Minnesota 1986, *passim*.

kanie konfliktu interesów, przestrzeganie granic reklamy, właściwe określenie wysokości honorariów.⁴⁶

Zasada niezależności zawodu adwokata jest równocześnie wartością prawną i moralną. Nawet systemy prawne państw niedemokratycznych deklarują formalnie ową niezależność, faktycznie jednak ograniczając ją w zależności od politycznych potrzeb władzy. Obecna formalnie i faktycznie w systemach prawnych państw demokratycznych zasada niezależności zawodu adwokata jest bardziej szczegółowym przejawem zasady autonomii zawodów prawniczych. Zasada niezależności zawodu adwokata powinna być odgraniczana od zasady niezawisłości zawodu sędziego. Różnice między niezależnością a niezawisłością są istotne i nie dotyczą jedynie słownictwa, ponieważ odnoszą się do odmiennego regulowania niepołączalności albo połączalności urzędów, apolityczności albo polityczności, charakteru stosunku pracy. Wbrew sformułowaniu polskiego *Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu*, niezależność zawodowa adwokata określona w nim mylnie niezawisłością, nie oznacza „pełnej swobody”, skoro określają ją granice umiaru i oględności w słowie i piśmie oraz rzeczowość.⁴⁷

Ustawa – Prawo o adwokaturze z 26 maja 1982 roku określiła następujące warunki niezależności adwokatury: 1) samorządność; 2) demokratyczne wybory samorządu i sądów dyscyplinarnych; 3) decydowanie o wpisie na listę adwokatów przez samych adwokatów; 4) szkolenie adwokatów przez samorząd adwokacki; 5) swoboda wykonywania zawodu; 6) bezwzględne zachowywanie tajemnicy zawodowej. Do warunków tych należy dodać immunitet adwokacki chroniący wolność słowa i pisma podczas wykonywania zawodu adwokata w granicach prawa, umiaru i oględności wypowiedzi, stwarzający możliwość pełnego i nieskrępowanego świadczenia usług prawniczych, zwłaszcza obrony. Wolność słowa i pisma uznawana jest za najbardziej istotne uprawnienie niezależnej adwokatury, obejmując swoimi zakresami prawo do krytyki sądów i innych władz, ale w ramach prawa, etyki, etykiety, koleżeństwa, rzeczowej potrzeby. Nadużyciem tej wolności są na przykład „wycieczki osobiste”, obelżywe zwroty, ironiczne docinki, irytujące pouczenia, uszczypliwe rady etc.

Zasada kompetencji adwokata zakłada nie tylko posiadanie przez niego odpowiednich kwalifikacji zawodowych, utrzymywanie sprawności zawodowej,

⁴⁶ W regulacjach etyki adwokata na ogół brak konsekwentnych rozróżnień między zasadami, normami, przepisami, wartościami. Należy więc podkreślić, że wartości etyczne, kreujące sedno każdej etyki, na poziomie ogólnym ujmowane są w formie zasad, zaś na bardziej szczegółowym w formie norm.

⁴⁷ Różnicę tę stara się zatrzeć polski *Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu* tam, gdzie słowa „niezależność” i „niezawisłość” przyjmuje za synonimy „pełnej swobody”. Por. również C. Jaworski: *Niezależność wykonywania zawodu adwokata w świetle regulacji prawnych europejskich*, „Palestra” 1996, nr 7–8.

ale i stałe ich podnoszenie. Adwokat powinien to czynić według najlepszej woli, najwyższej wiedzy, z należytą uczciwością, sumiennością, gorliwością, starannością, szybkością i rzeczowością. Wszystko to opierać się powinno na znajomości obowiązującego prawa. Błędy adwokata w świadczeniu usług, wynikające z nieznajomości prawa, szczególnie „rażącej nieznajomości prawa”, stwarzają podstawy do jego odpowiedzialności moralnej i prawnej. Legalizm jest niejako wpisany w samą istotę zawodu adwokata, nabierając szczególnie doniosłego znaczenia moralnego, gdy występuje on w roli obrońcy w procesie karnym.

Legalne granice kompetencji obrońcy w procesie karnym wyznacza prawo karne procesowe i materialne. Nadto, wspomniany *Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu* zaznacza: „Adwokatowi nie wolno udzielać pomocy prawnej, która ułatwiałaby popełnienie przestępstwa lub wskazywałaby możliwość uniknięcia odpowiedzialności karnej za czyn, który miałby zostać popełniony w przyszłości”. Adwokat odpowiada, na równi z innymi obywatelami, za przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, na przykład poplecznictwo, pomocnictwo, podżeganie, utrudnianie albo udaremnianie postępowania karnego. Nie odpowiada natomiast za: zatajanie dowodów niewinności współoskarżonego, którego nie broni; niezawiadomienie o przestępstwie dokonanym przez bronionego przez siebie oskarżonego; kontakty ze świadkami, pod warunkiem, że nie przybierają one formy zastraszenia, groźby szantażu; udzielenie rady oskarżonemu, by skorzystał z prawa odmowy wyjaśnień albo nie przyznał się do winy. Ani z prawnego, ani moralnego punktu widzenia nie jest naganne kłamstwo oskarżonego walczącego przeciw o swoją wolność, a niekiedy nawet życie.⁴⁸

Każde nielegalne zachowanie obrońcy jest zarazem nieetyczne, ale nie każde jego zachowanie nieetyczne jest zarazem nielegalne. Granice etyczności, ale nie legalności, określa przede wszystkim stosunek obrońcy do obiektywnej oceny materiału dowodowego, kłamstwa własnego, kłamstwa świadków, kłamstwa oskarżonego. Ocena materiału dowodowego przez adwokata, z racji jego powołania zawodowego, nie może być obiektywna. Może być taka (tj. oparta na prawdziwości) co najwyżej w jego stosunkach z oskarżonym, ale nie w stosunkach z innymi uczestnikami procesu, zwłaszcza karnego. W odróżnieniu od sędziego, zobowiązanego do oceny obiektywnej, adwokat wybiera z całego materiału dowodowego jedynie elementy korzystne dla swego klienta, przemilcza albo nawet próbuje obalać elementy niekorzystne. Natomiast z moralnego punktu widzenia naganne jest zarówno kłamstwo samego adwokata, jak i nakłanianie przez niego kogokolwiek do kłamstwa, szczególnie świadków i oskarżonego. Czymś innym jest zaś przyznanie się oskarżonego do winy przed obrońcą, bez przyznania się przed sądem. Takie kłamstwo oskarżonego nie jest moralnie naganne jako legalny środek jego samoobrony, ale już nie obrony go przez adwo-

⁴⁸ Szerzej por. P. Kruszyński: *Obrońca w postępowaniu sądowym*, Warszawa 1994.

kata. Adwokaci na ogół zgadzają się, że nie należy posługiwać się kłamstwem oskarżonego, gdy pełnią rolę obrońcy, ale gdy dla jednych z nich znajomość tego kłamstwa stanowi podstawę do zrzeczenia się z obrony, dla innych nawet wzmacnia jej potrzebę. Potrzeba taka jest szczególnie wyraźna, gdy adwokaci przyjmują sprawy okrutnych zbrodniarzy i członków groźnych mafii.⁴⁹

Zasada godności zawodu adwokata zaliczana jest we wszystkich regulacjach etyki adwokata do zasad najważniejszych. Godność, jako wartość etyki zawodowej, polega na wysokiej ocenie pracownika przez opinię publiczną i obdarzaniu go przez nią wysokim zaufaniem. Działania adwokata, które ponizają go w opinii publicznej, godzą w jego godność i podrywają zaufanie do niego. Adwokat ze względu na swoistość zawodu powinien unikać nawet pozorów działań nieetycznych, ponieważ osłabia to jego rolę w systemie wymiaru sprawiedliwości. Powinność ta odnosi się również do zachowań pozazawodowych adwokata.

„Członek zawodu, który popełnia czyn naruszający godność tego zawodu, obniża tym samym własną powagę [...] adwokat, który postępowaniem swoim wykracza przeciwko regułom etyki i przyzwoitości, choćby czyn jego nie miał żadnego związku z wykonywaniem zawodu, obniża godność zawodu adwokackiego”.⁵⁰

Adwokaci powinni współdziałać w zakresie utrzymywania godności swego zawodu, na przykład poprzez zwracanie uwagi koledze naruszającemu normy etyki adwokata. Wcześniejsza polska regulacja etyki adwokata, podobnie jak amerykańska, nakładała na adwokata obowiązek zawiadomienia własnej rady adwokackiej o dokonaniu przez innego adwokata „ciężkiego uchybienia” wobec etyki zawodowej. W obowiązującej obecnie regulacji ów obowiązek „sygnalizowania” został uchylony ze względu na kojarzenie go ze zwykłym donosicielstwem.

Zasada tajemnicy adwokackiej wynika z utrwalonego przekonania, że jeśli nie zostanie zapewniona poufność, to nie może powstać zaufanie, stanowiące podstawę stosunków klienta z adwokatem w każdej jego roli. Adwokat może właściwie wykonywać swój zawód tylko wtedy, gdy klient odsłania mu całą prawdę o sprawie. Klient może mieć do swego adwokata pełne zaufanie tylko wtedy, gdy obowiązuje zasada bezwzględnej, absolutnej, kategorycznej, pełnej tajemnicy adwokackiej, bez żadnego ograniczenia w czasie. Trafne są w tym przypadku porównania relacji adwokata i klienta do relacji spowiednika i penitenta.

„Przy spełnianiu obowiązków czy w gabinecie swym, czy przed sądem, czy podczas odwiedzin klienta w celi więziennej adwokat uważać się musi za spowiednika, któremu za

⁴⁹ Tak trafnie P. Kruszyński: *Etyka adwokacka jako granica dopuszczalności działania obrońcy w procesie karnym*, [w:] *Etyka prawnika. Etyka nauczyciela zawodu prawniczego*, pod red. naukową E. Łojko, Warszawa 2002, s. 47 i n.

⁵⁰ S. Janczewski: *Godność zawodu adwokackiego*, Warszawa 1960, s. 1 i n.

wyjawienie sekretu anatema grozić powinna. To przestrzeganie tajemnicy zawodowej przez lekarza, duchownego, adwokata jest nie tylko instytucją prawa obowiązującego, lecz [...] zaliczone zostało w poczet przepisów porządku publicznego”.⁵¹

Adwokat, mający własną koncepcję prowadzenia sprawy, może zachowywać tajemnicę nawet wtedy, gdy zwolni go z niej klient, nie zawsze będący najlepszym sędzią własnego interesu. Ze względu na wielkie znaczenie tajemnicy adwokackiej dla profesjonalnego i moralnego wykonywania zawodu adwokata budzą uzasadnione sprzeciwy (nie tylko adwokatów) wszelkie wyjątki zwalniania ich od zachowywania tajemnicy w imię jakichś mglistych klauzul generalnych, w gruncie rzeczy racji politycznych, na przykład „dobra wymiaru sprawiedliwości”.⁵²

Zasada konfliktu interesów w praktyce adwokackiej obejmuje swoim zasięgiem treściowym to, co zawiera w sobie ogólna zasada konfliktu interesów, mająca również zastosowanie do radców prawnych, doradców prawnych, notariuszy i z pewnymi modyfikacjami do innych zawodów prawniczych. Zasadę konfliktu interesów w praktyce adwokackiej trafnie wyraża obowiązujący *Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu* w dwóch grupach zakazów. Pierwsza grupa dotyczy zakazów łączenia zawodu adwokata z innymi zajęciami, zwanymi „ubocznymi”, czyli: 1) uwłaczającymi godności zawodu; 2) ograniczającymi niezależność adwokata, zwłaszcza: a) zajmowanie w cudzym przedsiębiorstwie stanowiska zarządcy; b) sprawowanie funkcji członka zarządu, prokurenta w spółkach prawa handlowego, jeśli nie świadczą usług prawnych; c) prowadzenie kancelarii adwokackiej w tym samym lokalu z osobą prowadzącą inną działalność; d) zawodowe pośrednictwo w transakcjach handlowych.

Zbiór zakazuje adwokatowi prowadzenia następujących spraw: a) dotyczących wyłącznie jego osoby lub majątku; b) strony przeciwnej, której wcześniej udzielił pomocy prawnej; c) przeciwko własnemu klientowi; d) sprawy osoby, w której udzielał pomocy stronie przeciwnej albo wystąpił w charakterze świadka.⁵³

Zasada reklamy adwokackiej opiera się na dość rygorystycznym rozróżnieniu informacji o usługach adwokata od reklamy tych usług. Gdy na ogół wszystkie regulacje etyki adwokata aprobują publiczną informację o kwalifikacjach adwokata, miejscu, czasie i zakresie jego usług prawnych, to różnią się już znacznie odnośnie dopuszczalności ich reklamy. Najbardziej liberalne regulacje amerykańskie uznają już za moralną nie tylko reklamę usług adwokata, ale na-

⁵¹ H. Cederbaum: *Adwokatura w Królestwie Polskim*, Kraków 1911, s. 54; Por. także M. Jurzyk: *Tajemnica zawodowa adwokatów w systemie prawnym Stanów Zjednoczonych*, „Palestra” 1998, nr 5–6.

⁵² Możliwość taką przewiduje art. 180 § 2 polskiego k.k. Najbardziej kontrowersyjne moralnie odejścia od zasady tajemnicy adwokata polegają na zwolnieniu go od niej przez prokuratora lub sąd, w celu przesłuchania jako świadka, albo przeszukania lokalu, w którym pracuje.

⁵³ Por. *Zbiór...*, zwłaszcza § 9 i § 22.

wet bardzo rozwinięty ich marketing. W regulacjach polskich dotyczących etyki adwokata – podobnie jak w wielu innych krajach, głównie europejskich – zaznacza się dopiero bardzo powolna i ostrożna liberalizacja dopuszczalności reklamy usług adwokata. Z regulacjami reklamy adwokackiej wiążą się ściśle regulacje akwizycji – sposoby pozyskiwania klientów przez adwokatów. Są one dość rygorystyczne, szczegółowo określone i w zasadzie podobne do siebie, zarówno te amerykańskie, jak i pozaamerykańskie.⁵⁴ Według *Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu* zakazane jest: a) korzystanie z usług „naganiaczy” i pośredników; b) narzucanie komukolwiek swej pomocy prawnej; c) nielojalne wobec kolegów pozyskiwanie klientów; d) reklamowanie usług prawnych za pośrednictwem mediów; e) reklamowanie swej działalności zawodowej w czasie występowania w mediach.⁵⁵

Zasada honorariów jest odmiennie regulowana w różnych krajach, o czym wspominaliśmy szerzej podczas omawiania ogólnych zasad etyki prawniczej. W Polsce Ludowej, podobnie jak w innych krajach socjalistycznych, za poszczególne usługi prawne obowiązywała tzw. „taryfa”, narzucana palestrze przez władze państwowe. Po zmianie polskiego ustroju państwowego (na liberalne, demokratyczne państwo prawa) również polska palestra przyjęła typowe dla wielu krajów kapitalistycznych rozwiązania dotyczące określania wysokości honorariów adwokatów za ich usługi prawne. Rozwiązania te opierają się głównie na umowie adwokata z klientem, jako szczególnym wyrazie ogólniejszej zasady swobody umów. Jednocześnie wspomniany *Zbiór* zaznacza, że adwokat ma obowiązek zaoszczędzenia klientowi kosztów prowadzenia sprawy.⁵⁶

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ADWOKATA

Regulacje etyki prawniczej, szczególnie regulacje etyki adwokata, za niewłaściwe moralnie zachowania prawnika przewidują odpowiedzialność dyscyplinarną i odpowiedzialność prawną. Przebieg procesu dyscyplinarnego w poszczególnych krajach świata jest bardziej zróżnicowany niż stosowane w nim sankcje dyscyplinarne i wymierzane odszkodowania z tytułu cywilnej odpowiedzialności prawnej. Najbardziej rozwinięte regulacje, orzecznictwo i opinie w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej i odpowiedzialności prawnej adwokatów rozwinęły się w Stanach Zjednoczonych Ameryki, toteż mogą one posłużyć dla ogólnej charakterystyki całej tej problematyki.⁵⁷

⁵⁴ Tak np. Z. Krzemiński: *Kodeks...*, s. 66 i n.; T. A. Cannon: *Ethics and Professional Responsibility for Legal Assistants*, Little, Brown 1996, s. 181 i n.

⁵⁵ Por. *Zbiór...*, zwłaszcza § 23.

⁵⁶ *Ibidem*, § 44.

⁵⁷ Charakterystykę taką opublikował M. Jurzyk: *Dyscyplinarna i prawna odpowiedzialność prawników w Stanach Zjednoczonych*, „Radca Prawny” 2002, nr 6.

Na ogół zażalenia do prawniczych komisji dyscyplinarnych, tym bardziej roszczenia cywilnoprawne dotyczące niewłaściwych moralnie zachowań adwokatów, są raczej czymś wyjątkowym. Kierowane są przeciwko nielicznym adwokatom nieprzekraczającym kilku procent ogółu adwokatów uprawiających praktykę prawniczą. Postępowanie dyscyplinarne może być jedyną formą odpowiedzialności adwokata w określonej sprawie jego przewinienia zawodowego albo łączyć się w jakiś sposób z dotyczącym go procesem cywilnym, lub nawet procesem karnym. Nie każde postępowanie dyscyplinarne bywa zaczynem procesu cywilnego lub procesu karnego, ale zwykle proces cywilny, tym bardziej proces karny wytoczony adwokatowi, pociąga za sobą skierowane przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne.

Zakresem odpowiedzialności dyscyplinarnej objęci są wszyscy prawnicy, szczególnie adwokaci, ponieważ nie wyłączają jej żadne immunitety. Przedmiotem owej odpowiedzialności jest nie tylko jego niewłaściwe moralnie zachowanie podczas wykonywania praktyki adwokackiej, ale również każdej innej dopuszczalnej praktyki ubocznej, nawet w sprawach osobistych. Władza dyscyplinowania adwokatów przysługuje zwykle dwuinstancyjnym komisjom dyscyplinarnym, powoływanym przez organy samorządu adwokackiego, które mogą być jednak nadzorowane jak w Stanach Zjednoczonych, przez Sąd Najwyższy określonego stanu. Zgodnie z modelem procesu dyscyplinarnego, opracowanym przez *American Bar Association*, oskarżenie o niewłaściwe moralnie zachowanie adwokata bada poufnie specjalna agenda zwana *Attorney Registration and Disciplinary Commission* (ARDC). Jeśli oskarżenie zostanie potwierdzone przez ARDC, sprawę analizuje Zespół Śledczy (*Inquiry Board*), aby po zebraniu dostatecznych dowodów dla formalnego oskarżenia przekazać sprawę Zespołowi Przesłuchującemu (*Hearing Board*) w celu przeprowadzenia rozprawy dyscyplinarnej. Materiały z rozprawy przekazywane są stanowemu Sądowi Najwyższemu, który wymierza rekomendowane lub inne sankcje albo zwraca je do ponownego rozpatrzenia sprawy.

Niewłaściwe moralnie zachowania adwokatów są dość typowe i polegają głównie na: niedbalstwie w prowadzeniu sprawy klienta; braku informowania klienta; wprowadzaniu go w błąd albo oszukiwaniu; wygórowanych honorariach; niewłaściwym obchodzeniu się z funduszami klienta; konflikcie interesów; naruszeniu tajemnicy adwokackiej; nadużyciach seksualnych; nieujawnieniu niewłaściwego zachowania innego prawnika. W tym ostatnim wypadku regulacje etyki prawniczej są dość rozbieżne; gdy regulacje amerykańskie zobowiązują prawników do sygnalizowania niemoralnych zachowań innych prawników władzom korporacji zawodowych, regulacje europejskie, w tym polskie, obowiązek taki uznają za przejaw niemoralnego donosicielstwa. Gdy w Stanach Zjednoczonych przewinienia adwokatów dość szybko nabierają znacznego roz-

głosu, w Polsce, podobnie jak w innych krajach europejskich, są one dość uparczywie ukrywane przez palestrę przed ujawnieniem mediom i opinii publicznej.

W katalogu sankcji dyscyplinarnych, dotyczących osądzonych adwokatów, można rozróżnić sankcje formalne od sankcji nieformalnych. Sankcje formalne, stopniowane od najłagodniejszych do najsurowszych, są następujące: upomnienie osobiste (*admonition*); nagana osobista (*reprimand*); nagana publiczna – opublikowana (*reprimand public*); zawieszenie w czynnościach zawodowych przed zakończeniem procesu dyscyplinarnego (*interim suspension*); zawieszenie w czynnościach zawodowych po zakończeniu procesu dyscyplinarnego (*suspension*) na okres od kilku dni do kilku lat; skreślenie z listy adwokatów (*disbarment*); kary pieniężne stosowane w Europie, ale nie w Stanach Zjednoczonych. Do sankcji nieformalnych należą m. in.: utrata zaufania potencjalnych klientów; niesława w gronie palestry; trudności znalezienia innej pracy; odmowa członkostwa w istniejących organizacjach prawniczych. W większości stanów amerykańskich adwokaci skreśleni z listy adwokatów po upływie pięciu lat i spełnieniu wielu wysokich wymagań mogą się starać o ponowny wpis na listę adwokatów (*reinstatement*).

Katalog sankcji dyscyplinarnych wymierzanych adwokatom przez komisje dyscyplinarne jest poszerzony przez sankcje nakładane na nich niekiedy przez sądy, przed którymi reprezentują oni swojego klienta. Niemal wszystkie sądy w świecie mogą sankcjonować niewłaściwe zachowania adwokata podczas procesu albo naruszanie zarządzeń sądu. W szczególności sądy mogą: zobowiązać adwokata do zapłacenia honorarium prawnikowi strony przeciwnej, gdy świadomie wniósł on bezpodstawnie sprawę do sądu (*frivolous claim*); ukarać adwokata za działanie w złej wierze albo nękanie strony przeciwnej; wykluczyć adwokata z procesu z powodu konfliktu interesów. Z reguły sankcje dyscyplinarne wymierzane są poszczególnym adwokatom, wyjątkowo tylko firmom prawniczym, które reprezentują.

Przewinienia zawodowe adwokatów, należące do niewłaściwych moralnie zachowań (*misconduct*), odróżniane są od ich zachowań niekompetentnych, nieprofesjonalnych, polegających na złej praktyce (*malpractice*). Zła praktyka adwokata może stanowić podstawę do skierowania przeciwko niemu roszczenia cywilnego o odszkodowanie, rozpatrywanego przez sąd cywilny. Podstawę taką tworzą łącznie cztery następujące elementy: 1) obowiązek adwokata wobec klienta; 2) niewypełnienie tego obowiązku; 3) związek przyczynowy tego niewypełnienia ze szkodą klienta jako powoda; 4) prawne potwierdzenie owej szkody wynikłej z niewypełnienia obowiązku adwokata wobec klienta. Prawnicy amerykańscy mają obowiązek ujawnienia naruszenia norm etycznych przez innych prawników (*whistle blowing*), są również odpowiedzialni za przewinienia ich współpracowników

(*vicarious liability*). Odszkodowania zasądzone klientom od adwokatów w tego rodzaju procesach amerykańskich bywają bardzo wysokie.⁵⁸

SUMMARY

The subject of ethics of a barrister is described, above all, by moral norms applied to the members of the Bar in the cases in which legal norms do not show clear norms of proceeding. The subject of the barrister's ethics results from applying the norms of general morality with regard to a barrister's profession. However, even where law regulates the barrister's proceedings, the range of ethics is extended, as he has to obey both the norms of the law being in accordance with morality, and the moral norms themselves. The legal profession is the manifestation of free humanistic profession, in which there is a place for good law, protection of human rights, professional ethics and presentation of universal values.

The meaning of the barrister's ethics results mainly from a great social importance of the barrister's profession. Besides the services paid by civil servants and notaries, barrister's services are the most needed among the clients. Dealing with many legal matters the barrister can, to a large extent, co-create in society proper conditions for existence of law and order and morality and contribute to maintenance of high level of prestige legal professions. Prestige, however, is determined not so much by barristers as by their clients, that is society. Certainly, the norms of barrister's ethics do not contain ready recipes for all varied, fully unpredictable life situations. They fulfil, however, a certain role, if at least they point to the presence and meaning of morality in shaping culture related to law and lawyers, as the basis for estimation of barristers behaviour.

The subject of barrister's ethics also included sets of practical advices for these lawyers. For example, the members of the Bar some time ago had to: 1) listen to the opponent carefully; 2) consider in detail everything that has been said; 3) answer in accordance with the results of considerations; 4) briefly state the charges. These pieces of advice are applied to those who make use of the achievements of rhetorics and eristic.

⁵⁸ Por. A. Znyk: *The American Bar – Palestra Amerykańska*, „Palestra” 1995, nr 5–6.